

SŁOWO

WILNO Piątek 22 listopada 1929 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4, czwartki od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17 82, administracji 228 druk 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80258. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa ulaszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamawiających nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKONIE, — Bufet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierz.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWENIEC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9. N. Tarasiejski.
WILEJKĄ POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednozpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Walka z komunizmem
we Francji

Paryż, 16 listopada.

Obecny premier francuski p. Andrzej Tardieu, już jako minister spraw wewnętrznych w poprzednim gabinecie rozpoczął walkę z komunizmem na szerszą skalę. Wykazał energię i odwagę, jakiej dawno się już we Francji na tym odcinku nie widziało. Nie udało mu się wprowadzić zamknięcia komunistycznego Banku Robotniczo Chłopskiego (Banque Ouvrière et Paysanne), ale cała paczka agitatorów siedzi pod kluczem, a zapowiedziana na 1 sierpnia jako wielkie „coś” manifestacja spaliła na panewce. Wreszcie dnia 18 października rząd wniósł do sądu okręgowego paryskiego skargę przeciwko komunistom uprawiającym szpiegostwo na rzecz obcego państwa: lista oskarżonych obejmuje zgórą 60 nazwisk, między którymi jest znany pisarz bolszewicki Henryk Barbusse.

Ponieważ p. Tardieu jest teraz premierem, przeto sprawa ta „utopiona” nie zostanie. Warto więc przy tej sposobności przyrzeć się bliżej francuskiej partii komunistycznej. Powstała ona w grudniu 1920 roku, drogą rozłamu przeprowadzonego na kongresie partii socjalistycznej. Na kilkudziesięciu posłów socjalistycznych, zaledwie kilku przyłączyło się wówczas do partii komunistycznej. Wśród tych ostatnich widać trzebię Ludwika Frössarda, Pawła Vaillant-Couturier i Marcego Cachina. Jeśli 90 proc. parlamentarnych menderów socjalistycznych pozostało przy dawnej partii, to w masach rzecz się miała zupełnie inaczej. Na 160.000 jej członków aż 130.000 przeszło do komunistów, którym przewodzili wówczas ludowy nauczyciel Loriot i niejaki Boris Suwarin (Liśzyc). Ale te 130.000 reprezentowały raczej rewolucyjnie nastrojoną tłumaczkę niż świadomych program Trzeciej Międzynarodówki komunistów. Dyscypliny w szeregach nowych wyznawców moskiewskich hasel nie było żadnej, a i wśród menderów było sporo oportunistów.

Moskwa zabrała się do „czyszczenia” partii francuskiej. Pierwsza taka „czystka” odbyła się w r. 1921: wyrzucano mianowicie wszystkich masonów. Wtedy to odszedł od Moskwy p. Frossard, dziś znów socjalista i to bardzo umiarkowany, wielki zwolennik „partycypacji” i kandydat na ministra w gabinecie p. Paul Boncour’a... Później zaczęto i na „dołach” usuwać niepepnych: w roku 1923 partia liczyła już tylko 80.000 członków, ale w roku 1924 uzyskała przy wyborach do parlamentu 780.000 głosów. W roku 1925 cała organizacja partyjna została gruntownie „zbolszewizowana”: „jaczki” (cellules) zastąpiły dawne sekcje, a „rejonowy” (rayons) — departamentalne federacje. Albert Treint był wówczas „dyktatorem” partii: Moskwa miała do niego zaufanie, choć ten jegomość zaciągnął się w roku 1919 jako ochotnik do armii gen. Hallera i walczył w stopniu kapitana przeciwko czerwonej armii. Redaktorem „Humanité”, głównego organu komunistycznego został zamiast Cachina młody i energiczny Vaillant-Couturier; Cachin, dawny nauczyciel ludowy, stary safanduta, nie dawał sobie z pismem nady; jego następcą, zdolny dziennikarz, bardzo je ożywił.

Tymczasem „czystki” następowały po „czystkach”. Delegaci Moskwy, posiadający taktyczną władzę w prezydium partii i rozporządzający gotówką, zazdrośnym i niechętnym okiem patrzyli na każdego mendera Francuza cieszącego się wpływami osobistymi, a zatem mogącego w pewnych okolicznościach stanąć wprost planów Moskwy. W roku 1926 przeprowadzono więc Treinta i wysunięto na stanowisko sekretarza partii Sémarda’a tępego i ślepo Moskwie oddanego kolejarza (siedzi obecnie w więzieniu). Partia wówczas liczyła tylko 63.000 członków, których w roku 1927 zredukowano do 55.000... Zdawałoby się, że i wpływy komunistów w masach powinnyby maleć. Otóż wybo-

(dalszy ciąg na szpalce 6-ej)

ECHA STOLICY

Marszałek Piłsudski wygłosi przemówienie przez radio

Według wiadomości z poważnych kół politycznych Marszałek Piłsudski w dniach najbliższych wygłosi przemówienie przez radio.

W przemówieniu swem Marszałek Piłsudski poruszy aktualne zagadnienia polityczne.

P. Prezydent Rzeczypospolitej na odczyt inż. Trepi

WARSZAWA, 21—XI. PAT. Dnia 20 godz. 20 ej p. inż. Trepi wygłosi w Zamku odczyt pod tyt. „Metody współczesnej pracy przemysłowej”. Na odczyt był obecny Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Powrót min. Boernerera z Katowic

WARSZAWA, 21 XI. Pat. W dniu 21 listopada rb. powrócił do Warszawy z inspekcji dyrekcyj poczt i telegrafów w Katowicach minister poczt i telegrafów p. inż. Boerner i objął normalne urzędowanie.

Polsko-rumuńskie rokowania w sprawie umowy lotniczej

WARSZAWA, 21—11. Pat. Dnia 29 b. m. rozpoczną się w Warszawie rokowania nad umową polsko-rumuńską w sprawie uregulowania komunikacji lotniczej między oboma państwami. Pełnomocnik rządu Rzeczypospolitej Polskiej do zawarcia tej umowy będzie p. Adam Tarnowski, naczelnik wydziału ustrojów międzynarodowych M.S.Z. oraz inż. Czesław Filipowicz, naczelnik wydziału lotnictwa cywilnego Ministerstwa Komunikacji.

Sprawa obrotu pocztowego między Polską a Gdańskiem

WARSZAWA, 21 XI. Pat. W dniu 21 listopada rb. zostały podjęte w Ministerstwie Poczt i Telegrafów dalsze rokowania między polskimi a gdańskimi rzeczoznawcami dla spraw pocztowych i telegraficznych. Przedmiot obrotu stanowią techniczne i prawne kwestje, wynikające z obrotu pocztowo-telegraficznego między Polską a Gdańskiem, a będące w związku z decyzją Ligł Narodów o wyznaczeniu granic portu w pojęciu pocztowym.

Przed wyborami komunistami NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM.

KATOWICE, 20-11. PAT. W związku z upływem terminu wnoszenia list kandydatów w wyborach komunalnych zarządzonych w gminach wiejskich, powiatu bielskiego i cieszyńskiego można już obecnie podać charakterystykę sytuacji wyborczej. Z 82 gmin, w których rozpisaną wybory, nie odbyło się głosowanie w siedmiu gminach powiatu bielskiego i w 18 powiatu cieszyńskiego. W tych 25 gminach zgłoszono tylko po jednej liście kandydatów.

PRORZĄDOWE LISTY KOMPROMISOWE.

W tych listach kompromisowych bezwzględnie przewagę mają członkowie ugrupowań, stojących na gruncie współpracy z rządem, gdyż na 315 mandatów we wspomnianych 25 gminach grupy prorządowe uzyskały 252 mandaty, podczas gdy innym stronnictwom, przeważnie P. P. S., przypada mandatów 63.

W pozostałych 57 gminach zgłoszone zostały listy obozu prorządowego i P. P. S., a w niektórych gminach, wykazujących skupienie ludności niemieckiej, listy niemieckie. W niektórych gminach zgłoszono listy obozu rządowego pod nazwami lokalnymi, są one jednak z reguły zblokowane.

Okoliczność, że tylko w dwóch gminach posiadających skupienie ludności niemieckiej przy główne ugrupowania polityczne stają do walki wyborczej w wyborach komunalnych, wskazuje na znaczne skonsolidowanie społeczeństwa na Śląsku Cieszyńskim.

Rezolucja legionistów bielskich

BIAŁA, 21 XI. PAT. W Białej odbyło się walne zgromadzenie oddziału Związku Legionistów. W imieniu zarządu okręgowego Związku Legionistów przemawiał delegat Ruskowski. Przyjęto szereg rezolucji w kwestjach organizacyjnych i ogólnych. Po złożeniu żnińskiego holdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i Marszałkowi Piłsudskiemu uchwalono przez akklamację rezolucję, domagającą się przeprowadzenia zmiany konstytucji w myśl projektu B. B., wniesionego do Sejmu.

Z ZA KORDONÓW

Łotwa uchyla propozycję Estonii

Z Rygi donoszą: Wczoraj odbyło się posiedzenie lotewskiej delegacji wchodzącej w skład lotewsko-estońskiej mieszanej komisji do spraw realizowania unii celnej. Na posiedzeniu delegacji omawiano propozycję Estonii o częściowym przeprowadzeniu w życie unii celnej w drodze zniesienia cła na towary miejscowej produkcji jak również odpowiad Estonii na zadane przez Łotwę pytania w związku z propozycją estońską.

Delegacja, po wszechstronnym rozważeniu propozycji i odpowiedzi Estonii, jako teźobecnego położenia, w którym znajduje się sprawa realizacji unii przyjęła następującą uchwałę:

— Propozycja Estonii, o ile jest rozpatrywana, jako krok przygotowywawczy do unii celnej, kwalifikuje się do uchylecia. Kierując się zawartymi układami, delegacja domaga się aby unia celna, była przeprowadzana w życie jedynie w trybie przewidzianym w układzie z dnia 5 lutego 1921 r. Ażeby przyjąć pod uwagę chęć Estonii jeszcze większego ułatwienia wymiany towarów miejscowej produkcji między oboma państwami, delegacja uważa za możliwe zaproponować rządowi rozszerzenie czasowego układu gospodarczego z dn. 25 marca 1928 r. który został zawarty w celu 11 § układu z dn. 5 lutego 1927 r. ze specjalnymi spisami towarowymi, kierując się § 4 powyższego układu.

Uchwała delegacji została przedstawiona rządowi. Gabinet ministrów na następnym posiedzeniu we wtorek przyszłego tygodnia rozważy uchwałę delegacji i w wypadku, jeżeli gabinet ministrów uchwałę zaakceptuje, zostanie ona przedstawiona rządowi estońskiemu.

Proces poniewiejskich komunistów

Z Kowna donoszą: Zostało zakończone śledztwo w sprawie poniewiejskich komunistów. Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto 50 osób. Sprawa będzie rozważana na sejście wojennego sądu w Poniewieżu na początku przyszłego roku.

Litwa najbardziej zafacowanym krajem pod względem automobilizmu

Jeden z dyrektorów firm samochodowych w Litwie oświadczył prasie: „Mniej więcej Litwa może mieć około 2 tys. samochodów osobowych, ciężarowych i autobusów. 300 maszyn przypada na Kowno, 500 — na kraj Kłajpedzki, 1200 — na resztę kraju”, czyli na 10 tys. ludności przypada u nas jeden samochód. Należy przypisać, iż Litwa jest jednym z najbardziej zafacowanych krajów w Europie pod względem rozwoju ruchu samochodowego, pozostajemy daleko w tyle za naszymi bałtyckimi sąsiadami.

Mając prawie najmniej samochodów w Europie ma jednak Litwa największe cło na samochody i to okoliczność jest jedną z przyczyn hamujących wzrost ruchu samochodowego w Litwie. Cło jest tak wielkie, iż przewyższa cła ochronne państw, które same produkują samochody i wynosi czterokrotnie cenę samochodu. Poza to obciążenie cła jest oparte na wadliwej zasadzie i częstokroć za maszyn droższe cło wypada o wiele mniejsze niż za tańsze.

Inną znów przeszkodą, hamującą rozwój ruchu samochodowego, jest zbyt wielki poatek, ściągany od właścicieli samochodów. Zwiększa przeszkoda ta daje się odczuć we znaki przy nabywaniu maszyn używanych.

Główną jednak przyczyną, jaka stoi na zawadzie rozwoju ruchu samochodowego jest zbyt rzadka sieć dróg bitych i zły stan tych, które istnieją. Również ulice w naszych miastach prowincjonalnych pozostają bardzo wiele do życzenia. Nie lepszym jest stan mostów.

Dokoła zbliżenia litewsko-łotewskiego

Z Kowna donoszą: 23 i 24 listopada w Kowne odbędzie się zjazd przedstawicieli ryńskiego i kowieńskiego towarzystwa zbliżenia między Łotwą i Litwą.

Likwidacja komitetu komunistycznego w Szawlach

W tych dniach w Szawlach zlikwidowano rejonowy komitet komunistyczny. Aresztowano 3 osoby: Pulde, Kapula i Volpe. Policja wykryła tajne zebranie. Znalezione były szereg ważnych dokumentów, archiwum, literaturę komunistyczną, proklamacje i t. d.

Zniesienie wiz między Litwą a Szwajcarią i Japonią

Z Kowna donoszą: Gabinet Ministrów zawarł umowę ze Szwajcarią i Japonią o zniesieniu wiz. Z Włochami podobna umowa została już dawno zawarta.

PRZEDSTAWICIELSTWA

Marszałek Piłsudski w Wilnie

W czwartek dnia 21 b. m. osobowym pociągiem warszawskim przybył niespodziewanie do Wilna o godzinie 17 min. 40 p. Marszałek Józef Piłsudski w towarzystwie płk. Łgasiorskiego, szefa biura Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, oraz płk. Woyczyńskiego.

Na dworcu powitali p. Marszałka: p. wojewoda Raczkiewicz, dowódca garnizonu gen. Krok Paszkowski, wicewojewoda Kirtiklis, dyrektor P. K. P. inżynier Falkowski, komendant placu płk. Giżycki, naczelnik wydziału Bruniewski, starosta grodzki Izsora, komendanci P. P. Konopko i Izidorczyk i in.

Zebrana na peronach przystojna publiczność witała p. Marszałka gromkimi okrzykami „Niech żyje”.

Z dworca odjechał p. Marszałek w towarzystwie woj. Raczkiewicza samochodem do paacu Reprezentacyjnego, gdzie zamieszkał.

P. Marszałek zabawi w Wilnie kilka dni. Od dnia jutrzejszego P. Marszałek rozpocznie kolejne gry wojenne.

Cautru wiceprzewodniczącym Izby deputowanych

PARYŻ, 21.XI. PAT. Wiceprzewodniczącym Izby Deputowanych obrany został Cautru z unii republikańsko-demokratycznej, który otrzymał 245 głosów.

Teza komisji morskiej senatu

PARYŻ, 21.XI. PAT. Komisja morska senatu opracowująca program konferencji londyńskiej opowiedziała się raz jeszcze za doktryną stwierdzającą zupełną wolność w dziedzinie budowy jednostek obronnych. Komisja postanowiła zwrócić się w osobie swego przewodniczącego do Brianda z propozycją przedstawienia jej tezy rządowej.

Rokowania francusko-niemieckie w sprawie zagłębia Saary

PARYŻ, 21 XI. PAT. Dziś w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozpoczęły się rokowania francusko-niemieckie w sprawie zagłębia Saary.

Przebieg pierwszego dnia rokowań

BERLIN, 21 XI. PAT. Z Paryża donoszą, że rozpoczęły się narady francusko-niemieckie w sprawie zagłębia Saary.

Posiedzenie było tajne. Po przemówieniach przewodniczących obu delegacji utworzono trzy podkomisje: podkomisję do spraw kopalni zagłębia Saary, podkomisję handlowo-celną i podkomisję prawniczą. Przed rozpoczęciem posiedzenia minister Briand przyjął ambasadora niemieckiego von Hoescha i przewodniczącego delegacji niemieckiej v. Stimsona.

Ciężki stan zdrowia Clemenceau

PARYŻ, 21 XI. PAT. Clemenceau cierpi na silne bóle jamy brzusznej. Organizm chorego jest bardzo osłabiony. Lekarz zrobił dziś zastrzyk morfiny, który jednakże nie przyniósł choremu ulgi. Zdaniem lekarzy może nastąpić bardzo poważny kryzys. Lekarz badał Clemenceau dziś o godz. 4 po południu nie zachowuje wielkiego optymizmu co do stanu pacjenta.

Poincare powraca do zdrowia

PARYŻ, 21 XI. PAT. Stan zdrowia Poincarego jest w dalszym ciągu zupełnie zadawalniający. Potwierdza się wiadomość, że Poincare opuści sanatorium w pierwszych dniach grudnia.

Sowieci niezadowolone z polityki Hendersona

MOSKWA, 21.XI. Pat. Odpowiadając na podnoszone w parlamencie angielskim zarzuty przeciwko sowietom, pojawiają się w prasie moskiewskiej artykuły zarzucające obecnemu rządowi angielskiemu, iż, krocząc śladem konserwatystów, stwarza nowe trudności na drodze angielsko-sowieckiego porozumienia. „Izwiestia” dowodzą, że Henderson nie tylko że nie zdołał ukroczyć ataków na sowiecko-angielskie porozumienie ze strony konserwatystów, ale przeciwnie zajął pozycję, ułatwiając konserwatystom ich napadki. Komentarz wydany przez Hendersona § 16 angielsko-sowieckiej umowy z roku 1924 jest, według „Izwiestij”, niesłuszne pod względem prawnym i szkodliwe pod względem politycznym. Powtarzanie wersji o odpowiedzialności rządu sowieckiego za działalność międzynarodową, zdaniem „Izwiestij”, nie przyczyni się do normalizacji sowiecko-angielskich stosunków. Wersja ta nigdy nie otrzymała — dodaje organ-sowiecki — i nie może otrzymać aprobaty ze strony Związku Sowieckiego, gdyż nie odzwierciedla właściwego stanu rzeczy. Dziennik przestrzega dalej Hendersona przed stwarzaniem warunków, przy istnieniu których wznowienie anglo-sowieckich stosunków natrafił będzie musiało na niepokonane przeszkody.

Losy reemigrantów niemieckich w Bolszewii

BERLIN, 21.XI. PAT. Biuro Wolfa donosi z Moskwy, że sowieckie władze administracyjne odmawiają w dalszym ciągu udzielania wiz na wyjazd kolonistów niemieckich, pozostawiając decyzję w tej sprawie radzie komisarzy ludowych. Powody, jakie skłaniały władze sowieckie do zajęcia odmownego stanowiska, do tej chwili są zupełnie nieznanne.

Odroczenie wyborów do rad Z. S. R. R.

MOSKWA, 21.XI. PAT. Rozporządzeniem prezydium wszechrosyjskiego komitetu wykonawczego odroczono na termin bliżej nieokreślony wybory do rad Z. S. R. R. oraz lokalne zjazdy sowietów. Według planu, akcja przedwyborcza miała się już rozpocząć w dniach najbliższych i odpowiednio zarządzenia ukazały się przed kilku dniami.

Zakończenie procesu w Sowieciach o szpiegostwo na rzecz Łotwy

MOSKWA, 21—XI. PAT. Wczoraj zakończył się w Leningradzie proces grupy osób, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Łotwy. Sąd skazał jednego z oskarżonych, mianowicie Fiodorowa na karę śmierci, a kilku, innych na więzienie od 3 do 10 lat.

Niesłychany cynizm duesseldorskiego zbrodniarza

TRAGICZNY SKUTEK LISTU DO MATKI ZAMORDOWANEJ DZIEWCZYNI.

BERLIN, 21-11. PAT. Taktyka, z jaką cyniczny zbrodniarz duesseldorski stana się zgnataw śledztwo, doprowadziła dziś do nowego tragicznego wypadku. Matka zamordowanej dziewczyny otrzymała list, zawierający wyznania miłosne potwornego zbrodniarza pod adresem jej nieletniej córki. Po otrzymaniu tego listu nieszczęśliwa matka usiłowała popełnić samobójstwo. Uratowana w ostatniej chwili dostała pomniejszania zmysłów. List ten, skonfiskowany natychmiast przez policję, zawiera niezwykle drastyczne szczegóły uprowadzenia i zamordowania małej Gertrudy. Na skutek doniesienia z Berlina, policja duesseldorska skierowała uwagę na pewnego kierownika szkoły żeńskiej w okolicy Duesseldorfu. Kierownik ten przed kilku laty stał pod zarzutem dokorajania zbrodni na tle seksualnym.

ry do Izby posłów z kwietnia 1928 roku dały komunistom 1.080.000 głosów. W roku bieżącym partja liczy tylko 44.000 członków, ale w czasie majowych wyborów do rad miejskich 1.300.000 głosów padło na kandydatów komunistycznych...

Okazuje się więc, że Moskwa stosuje dobrą metodę, że umie dobierać hasła i organizować propagandę, że przeprowadzane przez nią „czystki”, mające na celu wyrzucanie z partji ludzi niepewnych i zbyt krytycznie nastrojonych, są z punktu widzenia interesów Trzeciej Międzynarodówki uzasadnione. Ostatnio usunięty został z redaktorstwa „Humanité” Vaillant-Couturier; zarówno jego, jak i siedzącego w więzieniu Sémarda’a zastąpił Florimond Bonte, b. kleryk i b. ludowy demokrat. Ze starej gwardji utrzymał się tylko jeden Cachin, używany do agitacyjnych przemówień w Izbie i drżący zresztą przed „okiem Moskwy”.

Naturalnie, masy głosujące na komunistów — to najciemniejszy i najbardziej proletański miejski; na wsi francuskiej komunizm praktycznie nie ma. Natomiast każdy robotnik nieco wyrobiony od komunizmu się odwraca, bo uważa się za coś wyższego od rosyjskich „muzyków” rządzących (jak sobie wyobraża) Trzecią Międzynarodówką; bo zaczyna rozumieć, że Moskwa używa partji francuskiej jako narzędzia swej polityki, zupełnie pozatem lekceważąc istotne interesy robotnika francuskiego. Dzięki tej powrotnej falie, partja socjalistyczna znów liczy 110.000 członków (półtora miliona głosów podczas ostatnich wyborów); socjalizująca Generalna Konfederacja Pracy (C.G.T.) grupuje 2.200 syndykatów liczących razem 700.000 członków, a Konfederacja komunistyczna skupia tylko 1.400 syndykatów i 300.000 członków.

W każdym razie agitacja komunistyczna jest we Francji poważna, owoce wydaje i spokojne przyglądanie się podkopom Moskwy pod pozorem wolności przekonani byliby prosto poświęceniem najwybitniejszych interesów państwa francuskiego. P. Tardieu napewno ich nie poświęci.

Kazimierz Smogorzewski.

Demonstracja Ukraińców lwowskich

Przed konsulem sowieckim

LWÓW, 21-11. PAT. Dziś, o godz. 17 przed konsulem sowieckim na ul. Nabelaka zebrała się grupa osób, rekrutujących się przeważnie z pośród młodzieży akademickiej, należące do kół Undo, a przybyłych na miejsce pojedynczo lub drobnymi grupkami.

Zebrani zaczęli śpiewać pieśń: „Szczę nie wmerla Ukraina”, a następnie wznosili okrzyki przeciwko terrorowi sowieckiemu na Ukrainie, oraz przeciwko konsulowi i jego działalności wśród młodzieży i społeczeństwa ukraińskiego. Wśród okrzyków: „Precz z katem Ukrainy! Precz z korupcjorem ruchu ukraińskiego!” manifestanci obrzucali okna konsulatu kamieniami, wybijając szereg szyb w oknach parterowych. Konsul dał na postrach z okna kilka strzałów rewolwerowych.

INTERWENCJA WŁADZ.

Zanim zdążyli przybyć oddziały policji, demonstranci rozbiegli się. Równocześnie inne grupy młodzieży ukraińskiej usiłowały demonstrować przed Narodowym Domem przy ul. Rutowskiego, przed budynkiem „Stauropigij” i przed bursą staroruską przy ul. Kurkowej. W Narodowym Domu wybito kilka szyb. W związku z temi zajściami policja zatrzymała dwóch akademików i 5 uczniów szkoły średniej. Wszyscy oni są Ukraińcami, należącymi lub zbliżonymi do organizacji Undo. Niezwłocznie po manifestacjach naczelnik wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego p. Rogowski oraz starosta grodzki p. Klotz złożyli wizytę w konsulacie sowieckim. W sprawie zajść policja przeprowadza szczegółowe dochodzenie.

Jeszcze dwa trzy lata temu niktby temu nie uwierzył, że ruch samochodowy na naszych drogach przybierze formę realną...

Niewątpliwie zatem, dla dobra samego ruchu autobusowego, dla rozwoju automobilizmu, wogóle należałoby, żeby osoby najbardziej zainteresowane...

GLEBOKIE.

Obchód 11 lecia odzyskania Niepodległości. W roku bieżącym w Głębokiem obchód 11-lecia odzyskania niepodległości...

W przedmiejscu obchodu, tj. dnia 10 wieczorem miasto przybrało świąteczny wygląd. Urzędy państwowe, komunalne, organizacje i prywatne...

POSTAWY.

W dniu 11 listopada r. w rocznicę zwycięstwa nad Niemcami w bitwie pod Postawami...

W dniu 11 listopada r. w rocznicę zwycięstwa nad Niemcami w bitwie pod Postawami...

BARANOWICZE.

Obchód rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza i dnia oświaty pozaszkolnej.

Przypomnienie o Zeromskim

Mineję przed paru dniami cztery lata od śmierci Zeromskiego, ale poczucie straty, poczucie pustki, którą śmierć jego sprawiła...

Wielki Inkwizytor, nazwiskiem Stefan Zeromski. Wracamy przeto do czystej poezji. Czytka dla sztuki, czyli dla wszystkich...

Carmona nie zamierza zrzec się dyktatury

LIZBONA, 21 XI. PAT. Rada ministrów, pod przewodnictwem Carmony, postanowiła sprawować nadal rządy dyktatorskie...

Dzień roboczy w górnictwie angielskim

OBNIŻONY BĘDZIE Z DNIEM 6 KWIETNIA 1930 R. Z 8 NA 7 I POŁ GODZ. LONDYN, 21-11. PAT. Ogólnokrajowa konferencja związków górników...

Kongres stronnictwa Hugenerga w Cassel

BERLIN, 21.XI. Pat. W Cassel rozpoczął się dziś kongres stronnictwa Hugenerga. Przewodniczącym kongresu jest Hugenerg...

Pogłoski o afaku apoplektycznym Hindenburga

BERLIN, 21.11. PAT. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego krążyły tu pogłoski, jakoby prezydent Hindenburg uległ atakowi apoplektycznemu...

Jaki będzie nowy rząd w Czechosłowacji?

PRAGA, 21 XI. PAT. Rokowania nad utworzeniem rządu trwają w dalszym ciągu. Według doniesień prasy, rokowania te, mimo wyalniających się trudności...

Antyżydowskie awantury studenckie w Czechosłowacji

PRAGA, 21-XI. PAT. Po uspokojeniu się w dniu wczorajszym antyżydowskich wystąpień studentów niemieckich na uniwersytecie...

Krwawe starcie z policją na placu św. Wacława

Po wleczakach studenci udali się grupkami na plac św. Wacława celem zorganizowania pochodu przed ministerstwem szkolnictwa...

W Bratysławie nie lepiej

Wczoraj w Bratysławie studenci zorganizowali wiece protestacyjne przeciwko napływowi cudzoziemców na tamtejszy uniwersytet...

Przygody majora Byrda na biegunie Południowym

NOWY JORK, 21 XI. PAT. „New York Times” donosi, że major Byrd, dokonujący obecnie badań w okolicach bieguna Południowego...

Katastrofa hydroaeroplanu

KONSTANCA, 21-XI. PAT. Hydroaeroplan, prowadzony przez pilota por. Teodoru, w chwili opuszczenia się na jezioro Sutghiel uległ katastrofie...

Wstrząsy na dnie Atlantyku

NOWY-JORK, 21-XI. PAT. Z ogólnej liczby 21 kabli podmorskich, łączących Europę z Ameryką 10 uległo pęknięciu w czasie gwałtownych wstrząsów...

LIST DO REDAKCJI.

Szanowny panie redaktorze! Uprzejmie prosimy o umieszczenie na łamach poczytnego pisma pańskiego...

Pracownicy w Szczytnie

ustawiana w Szczytnie w ciągu paru pierwszych godzin pierwszego dnia po wypowiedzeniu nam wojny...

Fanatykiem nieomal ubóstwianym wszystkim, co się na polskość składa, a przedewszystkiem mowy polskiej...

ustawiana w Szczytnie w ciągu paru pierwszych godzin pierwszego dnia po wypowiedzeniu nam wojny...

ustawiana w Szczytnie w ciągu paru pierwszych godzin pierwszego dnia po wypowiedzeniu nam wojny...

ustawiana w Szczytnie w ciągu paru pierwszych godzin pierwszego dnia po wypowiedzeniu nam wojny...

ustawiana w Szczytnie w ciągu paru pierwszych godzin pierwszego dnia po wypowiedzeniu nam wojny...

Komuniści przeciw komunistom

WALKA PRASKIEGO POLITBIURA Z OPOZYCYJNISTAMI I KOMUNISTAMI. CZYNI DOM LUDOWY. — ZWYCIĘSTWO OPOZYCJI

Już od samego początku walki, „zdracząca” zwycięstwo, gdyby nie pojawienie się policji, która młodych bojowników rozprężyła...

Po rozłamie „Dom Ludowy”, na czele którego stoi specjalny komitet administracyjny, znalazł się w rękach opozycjonistów...

Zapowiedziano w ubiegłą niedzielę, a jego przebieg, — jak można się było spodziewać — był bardzo burzliwy. Przed Domem Ludowym już od wczorajszego dnia...

Przedstawiciele Politbiura, którzy za raz na początku zebrania zorientowali się w sytuacji, uświadomili sobie swą słabość wobec liczebnej przewagi opozycjonistów...

Przedstawiciele Politbiura, którzy za raz na początku zebrania zorientowali się w sytuacji, uświadomili sobie swą słabość wobec liczebnej przewagi opozycjonistów...

Nadmienić wypada, że Politbiuro, chcąc wywrzeć fizyczny nacisk na wyborców, wydelegowało na walne zebranie członków „Domu Ludowego”...

Podczas wyborów doszło na sali komicznego epizodu. Zwolennicy Politbiura w pewnej chwili napadli na bytgo postać Jileka...

Podczas wyborów doszło na sali komicznego epizodu. Zwolennicy Politbiura w pewnej chwili napadli na bytgo postać Jileka...

Podczas wyborów doszło na sali komicznego epizodu. Zwolennicy Politbiura w pewnej chwili napadli na bytgo postać Jileka...

Podczas wyborów doszło na sali komicznego epizodu. Zwolennicy Politbiura w pewnej chwili napadli na bytgo postać Jileka...

Podczas wyborów doszło na sali komicznego epizodu. Zwolennicy Politbiura w pewnej chwili napadli na bytgo postać Jileka...

MANOLESCU. W rolach głównych: IWAN MOZZUCHIN i BRIGIDA HELM. Wkrótce w kinie „HOLLYWOOD”.

Chłopca bardzo biednych rodziców 12 letniego chorego na płucę...

Zarząd Spółdzielczego Banku Dla Handlu i Rzemiosł. Należy się powiadomić o udziale w Banku...

NALEPSZY WĘGIEL. górnolaski koncern „Progress” oraz KOKS wagonowy i od jednej tonny w zapobieganych wozach...

Grand hotel w Warszawie, Chmielna 5, przy N. Świecickiej. Tel. 7-96, 406-33 i 336-30...

Nadszedł zwiastun jesieni i zimy. KATAR. nosa, krtań i chrypkę. PINOMETHYL zarejestrowany w Minist. spr. wewn. p. Nr. 1198...

Wielki Inkwizytor, nazwiskiem Stefan Zeromski. Wracamy przeto do czystej poezji. Czytka dla sztuki, czyli dla wszystkich...

(c) Ofiara denaturatu. Wczoraj rano zasłabł nagle Michał Tytus (Wilkomierska 53) lat 46, który jak się okazało uległ znowu kolejnemu zatruciu denaturatem.

(c) Psy ciężko pokąsały przechodnia. Nocy wczorajszej na przechodzącą koło Gierwiat kobietę nieustalonego narazie nazwiska napadło kilka psów i obalwszy ją na rzemiele pogryzły. Ujście psów zbudziło niektórych pobliskich mieszkańców, którzy, gdy usłyszeli jęki pospieszyli do miejsca skąd jęki dochodziły i zastali następującą scenę.

Na ziemi leżała kobieta rozpaczyli więc broniąc się przed ukąszeniami rozwścieczonych psów rwących na leżącej ubranie i ciało.

Kiedy psów zdołano usunąć niebezpieczeństwo dawała już słabe znaki życia. Skierowano ją natychmiast do pobliskiego posterunku policji a następnie przetransportowano do Wilna i ulokowano w szpitalu św. Jakóba. Stan jej jest bardzo ciężki tak, że ślaba jest nadzieja utrzymania przy życiu.

(c) Ukrywanie się od wojska. Policja aresztowała Borysa Berkowicza bez ustalonego miejsca zamieszkania, który jak stwierdzono ukrywał się od służby wojskowej. Zatrzymanego skierowano do władz etarosińskich.

(c) Bójka na weselu. W czasie zabawy weselnej we wsi Kamienczyński gminny Lipiński wybuchła bójka pomiędzy kilkoma obywatelami w trakcie której otrzymał ciężki cios nożem w plecy Adolf Barko.

Sprawca porażenia okazał się sąsiad Barki Władysław Horbacz, który obawiając się odpowiedzialności — zbiegł.

(c) Śmiertelne poparzenie. W czasie zmywania statków, Maria Januszewska we wsi Kudziszki gminy Rudzkiej wylała wrzącą wodę na córkę swą 8 miesięczną Stanisławę, która po przywiezieniu do szpitala S.S. Miłosierdzia w Wilnie w strasznych cierpieniach zmarła.

(c) Ujęcie przemytnika. Kolo Gawryłowicz na granicy polsko litewskiej ujęto mieszkańca pow. Brasławskiego Alf. Piłata który usiłował przemyścić do Polski transport śledzi, soli i nafty.

(c) Nieprawnie korzystała z prądu elektrycznego. Urzędnik wydziału elektrycznego Magistratu p. Burnajski, badając stan linii elektrycznych w domu Nr. 10 przy ul. Koneckiej, stwierdził, że jedna z lokatorek te-

go domu Wiktorja Górecka korzysta z prądu elektrycznego zupełnie bezprawnie a co najniebezpieczniej bezpłatnie. Urzędnik sporządził o swych spostrzeżeniach protokół i przekazał go odpowiednim władzom.

(c) Okradziona przez koleżankę. Stanisława Wasilewska (W. Pohlanka 14) zameldowała policji, że jej koleżanka nazwiska Kozłowska nie pamięta będąc w jej mieszkaniu, skradła co lepszą garderobę i gdzieś ułotniła się.

(c) Ujęcie złodzieja. Został zatrzymany Wincenty Krasowski (Chocimska 75), u którego znaleziono zegarek skradziony u Kazimierza Jaloniewicza (Polocka 3).

(c) Obława na szumowiny. Wczoraj w nocy policja zarządziła obławę na szumowiny miejskie, które wobec zbliżającej się zimy, porzuciły legowiska w okolicznych lasach i górach i ściągnęły do swych mieszkań, znajdujących się przeważnie na peryferiach. Tym razem tak samo jak i poprzednio udało się ująć kilku poszukiwanych od dłuższego czasu rzeźmiejszków mających na sumieniu liczne kradzieże i włamania. M. in. na terenie 5 komisariatów (należące może policja śledcza da radę z „Nowym Górodem“) zatrzymano Kazimierza Frackiewicza poszukiwanego oddawna za kradzieże. Tak samo ujęto Jana Mamotę, poszukiwanego przez Sąd w Siedlcach i Julję Stankiewiczównę, poszukiwaną przez policję grodzieńską.

RADJO

Piątek, 22 listopada 1929 r. 11,55—12,05: Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu 12,05 — 13,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10—13,20: Transmisja z Warszawy. Komunikat meteorologiczny. 15,40 — 16,00: Program dzienny, repertuar i chwila litewska 16,00—16,15: Kwadrans księżki omówienie wydawnictwa Gebethnera i Wolffa. 16,15—17,00: Muzyka popularna w wyk. zespołu muzycznego Polskiego Radia: 1) Massenet „Scènes pittoresques“ a) Marsz b) motyw baletowy, c) Angelus, d) Święto cygańskie, 2) Massenet: Elegja (parafraza), 3) Clarke „Nenufary“, 4) Sibelius Valse triste, 5) Frémisot w. j. „Pyrame et Thisbé“, 6) Northrup „Cannon Ball“ 17,00 — 17,25: Audycja dla dzieci „Mała skrzyneczka“ wygł. Ciocia Hala. 17,25 — 17,45: Kurs fotografii dla amatorów, pogadankę III wygł. K. Piotr Siedziwicki. 17,45—18,45: Transm. z Warszawy. Koncert. 18,45—19,15: Audycja sentymentalna „Ostatni list“ Henry'ego w wykonaniu Zespołu Dramatycznego Rozgł. Wil. 19,15 — 19,40: „Skrzynka pocztowa Nr. 90“, odpowiedzi na listy radiostuchaczy wygł. Witold Hulewicz Dyr. Programowy Polsk. Radia w Wilnie. 19,40—20,05: Program na sobotę, sygnał czasu z Warszawy i rozmowa. 20,05—23,00: Transm. z Warszawy. Pogadanka muzyczna, koncert symfoniczny, felieton i komunikaty. 23,0—24,00: Muzyka z płyt gramofonowych.

GIEŁDA WILEŃSKA

dnia 21 listopada 1929 r.

Banknoty. Dolar St. Zjedn. 8,89 i pół Zioto. Ruble 46,55

Listy zastawne w walucie zagranicznej. Em. VII 8 proc. L. Z. Wil. Banku Ziemskiego—100 dol.—89 i pół.

Listy zastawne. 4 i pół proc. Wil. Banku Ziemsk. Zł. 100 zł. w złotych 53,00—53,40

GIEŁDA WARSZAWSKA

21 listopada 1929 r.

Dewizy i waluty:

Table with columns: Wzrost, Sprz., Kupno. Rows include Dolary, Belgia, Kopenhaga, Budapeszt, Holandia, Londyn, Nowy-York, Oslo, Paryż, Praga, Szwajcaria, Bukareszt, Sztokholm, Wiedeń, Węgry, Włochy, Marka niemiecka, Gdańsk.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru IV, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Św. Michalskiej Nr. 8, zgodnie z art. 1030 U.P.C., ogłasza, iż w dniu 22 listopada 1929 roku o godzinie 10 rano, w Wilnie, przy ul. Szawelskiej Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Jankiela Strelckiego, składającego się z towarów bławatnych, oszacowanego na sumę zł. 965, na zaspokojenie pretensji Ruchli Goldberg. Komornik Sądowy (—) A. Sitarz. 2289—VI — 0

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WILNIE WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY:

- 10562. A. I. „Kamienkiewicz Icek“ w Dokszycach, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Kamienkiewicz Icek, zam. tamże. 1898 — VI.
10563. A. I. „Kłupt Chawa“ w Dokszycach, pow. Dziśnieńskiego, sklep biawatny. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel Kłupt Chawa, zam. tamże. 1898 — VI.
10564. A. I. „Korbman Musia“ w Dokszycach, pow. Dziśnieńskiego, sklep apteczny i kosmetyczny. Firma istnieje od 1890 roku. Właściciel Korbman Musia, zam. tamże. 1900 — VI.
10566. A. I. „Kabaczek Rywa“ w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Kabaczek Rywa, zam. tamże. 1901 — VI.
10483. A. I. „Radoszkowicz Lejzer“ w Dumilowiczach, pow. Postawskiego, sklep galanterijno-spożywczy. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel Radoszkowicz Lejzer, zam. tamże. 1902 — VI.
10484. A. I. „Zacharasz Jutan“ w Wilnie, ul. Niemiecka 4, pośrednik handlowy firmy Walewsky i Goldberg w New Yorku. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Jutan Zacharasz zam. tamże. 1903 — VI.
10485. A. I. „Bon Marche—Chaja-Szejwa Bekker“ w Wilnie ul. Wielka 3, sklep galanterijny. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Bekker Chaja-Szejwa zam. w Wilnie, ul. Sawicz 8 — 2 1904 — VI.
10486. A. I. „Sora Krejzman — sklep spożywczy“ w Wilnie, ul. Wielka 16, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Krejzman Sora, zam. w Wilnie, ul. Wielka 12 — 13. 1905—VI.

Kursy Kierowców Samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie ul. Ponarska 55. Tel. 13-30

Przyjmują zapisy do grup: XLII amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową i XLIII Zawodowej z nauką 2 i pół miesięczną.

Początek zajęć w dniu 5 grudnia r. b.

Dla łatwiejszego opanowania teorii do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4 do 12 cylindrowych, wszelkie części podwozia. W specjalnie urządzonej sali doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne regulowanie silników, karburatorów, ustawianie zapłonu „MAGNETO“ i „DELCO“. Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na CZTERECH typach nowoczesnych samochodów, bez ograniczenia ilości godzin jazdy. Gwarantuje się ukończenie kursów i złożenie egzaminów bez dodatkowej opłaty. Ułatwia się otrzymanie posady za pośrednictwem Kursów Zapisy przyjmują i informacyjno-uzupełniają sekretariat kursów codziennie od godz. 12-15 do 18-19, przy ul. Ponarska 55. Tel. 13-30. Przy Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samochodów i ciągników rolniczych. 6089—9

Wspólnika z kapitałem 1000—2000 dol.

Poszukuje się do poważnego, dobrze prosperującego w centrum miasta i mającego dużą przyszłość interesu. Przyjmujemy tylko solidnego i mogącego przyjmować czynny udział w prowadzeniu interesu. Pośrednictwo wykluczone. Adres w BIURZE OGŁOSZEŃ S. JUTANA 0— Wilno, ul. Niemiecka 4. Tel. 222.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 20 do 23 listopada 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film: „Dwa światy“ (ARCYKSIĘŻNICZKA i SYN „GHETTA“) Dramat życiowy w 10 aktach. W roli arcyksiężniczki — HENNY RÖRTEN, w roli rabina — A. MORAWSKI, słynny wykonawca roli cadyka w DYBUKU, GHETTO MAŁOPOLSKI CESARSKI BURG w WIEDNIU. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następny program: „WIOSENNA PARADA“.

KINO-TEATR „HIEBLOS“ Wileńska 38.

Dziś! Sensacja w szeregach! Pożne arcydzieło! Nowa wielka kreacja mistrza ekranu „NARZECZONA Nr 68“ Wielki wzruszający dramat erotyczny. W rol. gl. Tytan ekranu genialny CONRAD VEIDT i jego utalent. partnerka przepiękna ELGA BRINK. Niebawem emocjonująca akcją Potężna gra! Niebawem treść. Szalone napięcie! Filmen z wielkim powodzeniem demonstruje się jednocześnie w Warszawie w największym teatrze. Kinie „C.loseum“. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10.15

KINO-TEATR „HOLLYWOOD“ Mickiewicz 22

DZIŚ! Włodzimierz Gajdarow i Claire Rommer w wspaniałym arcydziele p. t. „WŁADCA SAHARY“ Monumentalny dramat wschodni w 10 akt. o miłości szeika ku białej kobiecie. NAD PROGRAM: Tygodnik filmowy. Początek seansów 4, 5.30, 7, 8.30, i 10.25. Transmisja radiowa e poczekalni

POLSKIE KINO „Wanda“ Wielka 30.

Dziś! Konflikt między miłością a obowiązkiem! „Zdrada czy nie zdrada“ NADKOBIETA emocjonujący dramat w 12 akt. W rol. głównych czarująca Marja Corda oraz Jameson Thomas

Kino-Teatr „Słońce“ ul. Dąbrowskiego 5

Dziś premiera! Od dnia 20 listopada 1929 r. monumentalny dramat erotyczny. MIECZOŃ AKTORKI „NA ZGLISZCZACH NAMIEŃNOSCI“ w 10 aktach. W rolach głównych stuprocentowy gwiazda ekranu PRZEPĘKNA? Walka ojca o życie dziecka. Nad program: arcywesoła komedia „WALKA O UKOCHANĄ“.

„M. GORDON“ Sp. Akc. ul. Niemiecka 26. Wielka doroczna wyprzedaż resztek i wysortowanego towaru MATERJAŁY damskie i męskie zlmowe i letnie. Kamgarny, Szewioty. Wełna, Jedwab, firanki, gobeleny, plusz i portjery. Geny wyjątkowo nskie

JOHN IRONSID. 11) GRANTON 53-39

— Znam tylko adwokata sir Roberta, mr. Tvininga. Nie miałem z nim nigdy do czynienia, ale teraz zwrócić się do niego. Mam nadzieję, że mi w tem władze dopomogą, — dodał, zwracając się do Snella, — nie mam pojęcia, co mam robić. — Oczywiście, będzie pan miał z naszej strony wszelkie ułatwienia i pomoc przy organizacji obrony. Nie chcę panu dokuczać, ale nie możemy spóźnić się na pociąg. Zapewne pan życzy sobie wziąć jakieś rzeczy, może więc pani zechce łaskawie je przygotować. Państwo wybaczą, ale nie mogę pana z pod swego oku wypuścić, mimo, że obowiązki moje mogą się wydawać okrutnymi, muszę je wykonać! — Zaraz spakuję rzeczy, — odrzekła May i, rzuciła serdeczne spojrzenie na męża, wybiegła. — Szybko spakowała do walizki ręcznej wszystko, co mu się przydać mogło, „na kilka dni“ — począł się w myśli, usiłując dodać sobie odwagi. Wkrótce wróciła do salonu i oddała detektywowi walizkę, potem objęła mocno męża i pożegnała go bez jej tej ży. — Zegnaj, ukochana, do jutra, — szepnął gucho Roger. — Wszystko się wyjaśni i skończy szczęśliwie, nie męcz się, najdroższa i nie denerwuj. — Będę spokojna, jak ty, kochany. Niechaj cię Bóg błogosławi! Długo stała na ganku, odprowadzając męża spojrzeniem, podczas gdy auto szybko mknęło w obłokach kurzu. Gdy auto zniknęło z oczu, wróciła do saloniku i upadła bezsilna na kanapę. Tymczasem miss Colpeper bardzo się niepokoiła w kuchni, co chwila pod-

chodziła do drzwi, nadstuchiwała, nie mogąc się odważyć na wejście do pokoju. Gdy nieznanymi mężczyźni wyjechali, zabierając ze sobą Carlinga, sta ruszka wbiegła do saloniku, upadła na kolana przed nieruchomą May, objęła jej nogi i, z rozpaczą zawołał: — Droga, droga pani, proszę tak nie siedzieć, pani mnie przestrasza. Proszę coś powiedzieć, co się stało, może ja będę mogła w czem dopomóc? Biedna maleńka, straszno na panią patrzeć! May drgnęła. Uczuła chłód. Bezdzwięcznym, spokojnym głosem szepnęła: — Rogera aresztowano, oskarżając o zabójstwo lady Rowson. Miss Colpeper jęknęła przeraźliwie. — O, dziecko moje, to potworne! Nie mówię o morderstwie... to jest, chcę powiedzieć, że naturalnie to jest okropne, ale pomyśleć żeby m. r. Carling mógł popełnić coś podobnego, on, do którego tak Ignęła Kleopatry, jak jeszcze nigdy nie Ignęła do żadnego mężczyzny!.. Instyktowi Kleopatry wierzę więcej niż sędziom całego świata. Biedne moje dziecko, czegoś tak nie siedzieć, płacz, maleńka, płacz, to ci ulży. Ach, gdybym wiedziała, poco oni tu przyjechali, nie wpuściłabym ich na próg mego domu! Zacięła suche, małe piąstki i pogroziła w stronę drzwi. Wyglądała przytem tak śmiesznie i wzruszająco zarazem, że May roześmiała się, ale śmiech przeszedł w gwałtowne łkanie. Przytuliła twarz do ramienia poczciwej staruszki i duże łzy popłynęły z jej oczu. Długo płakały tak razem, dopóki May nie zapanowała nad swym smutkiem. Wrócił do niej spokój i równowaga i minął straszny stan niewolniczego bólu.

by zechciała pofatygować się, a ojciec miał wyjechać do Edynburgu na wykład. Widok gazet, które donosiły o aresztowaniu Carlinga, był dla niej ciosem. Nie kupiła też ani jednej. Chwilę stała na peronie, rozmyślając, gdzie ma się udać, wreszcie zdecydowała pojechać wprost z dworca do adwokata. Czekając tutaj bolesny zawód. Mr. Tvining przyjął natychmiast i z uprzejmym współczuciem rzekł: — Tak mr. Carling telefonował do mnie z... słowem, po przyjeździe do Londynu. Poradziłem mu, żeby się zwrócił do mojego kolegi Speddinga, który zgodził się podjąć się obrony pani męża. Nie mogłem postąpić inaczej, gdyż jako adwokat sir Roberta Rowsona, sam nie mogłem się podjąć obrony. Młoda kobieta zrozumiała znaczenie tych słów i z wzruszeniem zawołała: — Nie przypuszczam, żeby sir Robert mógł choć przez chwilę wierzyć w winę mego męża. Tvining nie odpowiedział i odwrócił oczy. — Nikt z osób znających Rogera nie uwierzy w to! — wołała z oburzeniem. — A sir Robert zna go i lubi. Roger przywiązał się do niego, jak do ojca. — Naturalnie, — mruknął adwokat — Ale cała ta sprawa jest bardzo trudna i zawiłana. Nie mogę, niestety, na razie wyjaśnić pani wszystkiego, ale mam nadzieję, że pani wkrótce zrozumie, że nie mogę inaczej postąpić. Pożatem zapewniam panią, że mój kolega jest doskonałym adwokatem. Trudno o lepszego obrońcę. — Proszę o jego adres. Musiałabym się z nim zobaczyć. — Z przyjemnością służę pani! Tvining napisał adres na skrawku

papieru i wręczył May, mówiąc: — Jeśli pani chce posłuchać mej rady, to proszę lepiej odłożyć swą wizytę do jutra. Dzisiaj już jest za późno by coś przedsięwziąć. Zresztą biuro jego jest nie czynne. Dowiedzenia. Proszę wierzyć, że współczuję pani serdecznie i każdej chwili chętnie dopomogę w czem będę mógł. Odprowadził ją do taksisa i pomógł wsiąść. Każdym gestem i słowem pragnął okazać jej współczucie i szacunek. Tak, May czuła to dobrze, że człowiek ten gotów był dopomóc jej, ale nie Rogerowi. On również pewien był, że Roger popełnił morderstwo! Gdy będmymy mijać roznościciela gazet, proszę się zatrzymać — rozkażała szoferowi. — chciałabym kupić parę gazet. Pół kolumny wieczornych gazet zajmowały: „Nowe szczegóły o tajemniczym morderstwie lady Rowson“. Opisy wano aresztowanie Rogera, zaginięcie tajnych dokumentów, ale ani słowem nie wspomniano o ich treści. Reporter ograniczył się na określenie ich, jako „niezmiernie ważnych z punktu widzenia międzynarodowego dokumentów“. Dalej opisywano wizytę zamordowanej u Cazzoli i podawano biograficzne szczegóły z życia „maestro“ i jego wychowanka — Rosjanina. May starała się przypomnieć sobie co mówił Roger przed aresztowaniem. Wspominał przecież, że ważniejszym jest zachowanie w tajemnicy zagadkowego zniknięcia dokumentów niż odnalezienie mordercy. Któż więc zdradził ją tajemnicę i ogłosił w prasie? W tej chwili znalazła odpowiedź na to pytanie: oto pod tytułem „Rozmowa z sir Robertem Rowsonem“ wyczytała wyraźnie, że to on sam oznajmił prasie o tem. Pograżona w ciężkiej zadumie, nie

zauważyła, jak samochód zatrzymał się przed bramą wielkiej i pięknej willi, z której wyjechał z Rogerem przed trzema dniami zaledwie, pełna nadziei i szczęścia. Pokojówka spotkała ją żalostnym okrzykiem: — Ach! Miss... przepraszam mrs. Carling! Jakże to okropne? Pani jest pewnie strasznie zmęczona! Jaśnie pani nie jest w salonie... Czy mam zapłacić szoferowi? — Nie, niechaj zaczeka, — odrzekła May, nie zdając sobie sprawy, dlaczego go zatrzymuje. Szybko weszła do salonu i zamknęła drzwi za sobą. Matka siedziała w fotelu przed kominkiem. Była to wysoka piękna dama bękintooka i złotowłosa. W tej chwili wydawała się młodszą od znikającej córki; twarzyczka May była blada, a ciemne koła pod oczyma postarzały ją bardzo. — Mamo! — jęknęła złamana. Mrs. Armitage wstała, odłożyła gazetę i podeszła do córki. Różowa jej twarz miała przykry wyraz, w chłodnych oczach nie było ani serdeczności, ani pociechy. — Aha, to ty May! Dostałam twą depeszę, ale nie mogłam wyjechać na dworzec. Jestem zbyt wzburzona a ojca niema w domu. Jakaż to hańba dla naszej rodziny! Ten twój Roger zawarował, zupełnie zwarzował! May cofnęła dłoń, wyciągniętą ku matce, i zachwiała się, jakby wymierzono jej policzek. — Mamo! — krzyknęła. — Co chcesz przez to powiedzieć? Czyżbyś wierzyła, że Roger... Nie miała odwagi wymówić to straszne słowo... Ale mrs. Armitage skończyła za nią: — Jest mordercą!